WOKÓŁ ŚRÓDKI

KWARTALNIK OSIEDLA
OSTRÓW TUMSKI-ŚRÓDKA-ZAWADY

ISSN 1640-4408 **Nr 2 (41) 2010** BEZPŁATNY

Projekt artystyczno-społeczny „Drugie Miasto”

W poszukiwaniu inspirującej przestrzeni...

Ewa Wójciak

Projekt artystyczno-społeczny „Drugie Miasto” zaplanowaliśmy jeszcze przed wyborem Śródki na miejsce jego realizacji. Projektowi bardzo sekundował prezydent Maciej Frankiewicz po sukcesie artystycznym, jaki odniosło „Miasto”, które zrealizowaliśmy wspólnie ze znanymi poznańskimi teatrami ulicznymi w 2003 roku na terenie Starej Rzeźni.

Znalazły się więc pieniądze w budżecie miasta, w końcu przecież starającego się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury i powoli zaczęliśmy opracowywać ostateczny plan widowiska. Najpierw szukaliśmy partnerów, potem miejsca... Dość długo przemierzaliśmy Poznań w poszukiwaniu inspirującej przestrzeni... Śródka jest oczywiście w Poznaniu bardzo znana, było więc dość oczywiste, że tam trafimy.

Początek był jednak bardzo trudny. Błąkaliśmy się po śródeckich ulicach, próbując wyobrazić sobie przyszłe działania. Początkowo nasze myśli krążyły wokół mostu Jordana, który jest malowniczy, piękny i stanowi naturalną scenę, łącząc lub może dzieląc ten świat. Przestrzeń mostu i okolic wraz z potężnym Ostrowem Tumskim wydawała się doskonała dla masowego widowiska. Coś jednak odpychało nas od tego miejsca, coraz wyraźniej widzieliśmy kontrast między jego doskonałością i potęgą świata katedry, a szarą, odrapaną, jakby zapomnianą zabudową miasteczka – Śródka. Zaczęliśmy uważniej przyglądać się jej domom i mieszkańcom, i uświadomiliśmy sobie, że w jej murach kryją się jakieś ludzkie historie, których nie znamy. One po prostu promieniowały i najważniejsze było, by znaleźć do nich dostęp.

Stopniowo porzucaliśmy wizję wielkiego spektaklu nad rzeką na rzecz wejścia w przestrzeń samej Śródki, tak fizycznie jak i duchowo. Zapragnęliśmy spotkać się z ludźmi, którzy stworzyli jej historię, znaleźć jakąś formę, która na nowo powołałaby ją do życia. Z pomocą przyszedł nam Michał Janiszewski, który jeszcze do niedawna prowadził na Śródce popularny antykwariat „Pokój z widokiem”, a potem dotarliśmy do samego mera, czyli Gerarda Cofty. Za ich przyjaznym pośrednictwem zaczęliśmy poznawać innych. W czasie pierwszego nieśmiałego spaceru z Merem, pojawił się Janek Mróz. Pełen energii, entuzjazmu, uśmiechnięty, przyjazny. Od razu nas zaakceptował, przyjął, wysłuchał naszych pomysłów i przedstawił je kolegom ze słynnej drużyny harcerskiej. A potem już wszystko zaczęło się zazębiać – opowiedziane historie, wizja plastyczna spektaklu – i przede wszystkim aktorzy, panowie: Janek Mróz, Ferdynand Radtke, Zbyszko Wesołowski, Piotr Blacha, Henryk Paterski, Stanisław Karczewski, Henryk Jankowiak, Chris... no i panie: Grażyna Opat i Maria Powalisz. To ich historie i wspomnienia złożyły się na spektakl. To ich siła, zapał, bogactwo osobowości popchnęły nas do zrealizowania finału, który był energetyczną, witalną apoteozą życia i pochwałą wielości i różnorodności świata.

Piękny wieczór z pięknymi ludźmi na uwolnionej od aut Śródce.

(Zdjęcia: Teatr Ósmego Dnia – fotoreportaż na str. 4-5)

W numerze m. in.:

- Chopin na Śródce 2
- Warsztaty artystyczne 2
- Migane 2010 2
- Z życia Parafii 3
- Trzeba męstwa, trzeba cnoty 3
- Śródka – DRUGIE MIASTO (fotoreportaż) 4
- Ostatni seans filmowy 6
- Wielka woda... (fotoreportaż) 6
- Śródka po wojnie – rok 1945 7
- Kości, naczynia i... niewybuchy 7

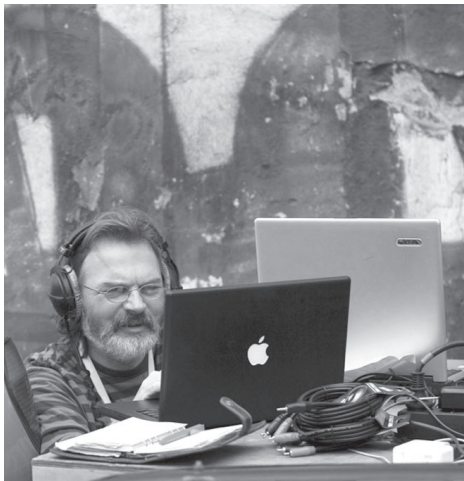

• Salon Muzyczny na Trakcie Królewsko-Cesarskim w ramach Jubileuszowego Roku Chopinowskiego, Międzynardodowego Dnia Tańca i Miejskiego Programu Rewitalizacji przygotował w dniu 28 kwietnia imprezę Chopin na Śródce.

W programie wg pomysłu i w reżyserii Teresy Nowak muzyka Fryderyka Chopina została połączona z tańcem, poezją słowa i obrazu. Wśród szeregu wykonawców byli m.in.: Ewa Rubinowska (fortepian), Ksawery Wójciński (kontrabas), Tadeusz Sudnik (live electronics), Irena Lipczyńska (słowo), Dominika Ratyniak, Krzysztof Cabaj (akordeony), zespół akordeonowy pod kierunkiem Teresy Kaszuby, Zespół Plastyki Ruchu, Zespół Folklorystyczny „Wielkopolanie", Poznańska Formacja Hip Hop „Yatey", uczennice Szkoły Baletowej. Elementy scenografii przygotowały Izabela Rybacka i Grażyna Nowacka.

Wśród organizatorów tego przedsięwzięcia oprócz Miasta Poznań, znalazły się m.in. też Rada Osiedla Ostrów Tumski – Śródka – Zawady oraz Parafia Archikatedralna.

• 21 maja Śródka stała się miejscem widowiska przygotowanego m.in. przez znany poznański Teatr Ósmego Dnia – szerzej o tym zdarzeniu na pierwszej stronie.

Zapraszamy do udziału w warsztatach artystycznych

Warsztaty odbywają się w poniedziałki i środy w godz. od 16.00 do 18.00 do października 2010 r. w lokalu przy ulicy Rynek Śródecki 3 w Poznaniu.
LIPIEC – warsztat ozdabiania przedmiotów (decoupage)
SIERPIEŃ – warsztat florystyczny
WRZESIEŃ – warsztat papierowa wiklina oraz warsztat wizaż i stylizacja
PAŹDZIERNIK – warsztat modelarstwo i wędkarstwo

Serdecznie zapraszamy dorosłych i młodzież na bezpłatne warsztaty!

Projekt współfinansowany ze środków otrzymanych od Miasta Poznania.

Organizator: Centrum Innowacji Społecznej SIC!

Projekt wspierają: Oddział Rewitalizacji Urzędu Miasta Poznania, Centrum Turystyki Kulturowej „TRAKT".

Migane 2010

Wiele atrakcji czekało na mieszkańców Śródki podczas festynu sportowo-rekreacyjnego, Migane na Śródeji, który jak co roku odbył się na terenie Młodzieżowego Ośrodka Sportowego. Tegoroczny festyn był zarazem inauguracją letnich wakacji, zbiegł się bowiem w czasie z dniem zakończenia roku szkolnego.

Organizator imprezy, Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji, Oddział Młodzieżowy Ośrodek Sportowy, przygotował bogatą w sportowe emocje ofertę. Festyn rozpoczęliśmy turniejem piłkarskim z udziałem 7 zespołów, które rywalizowały systemem każdy z każdym. Do udziału zaproszono: Urząd Miasta Poznania, Seminarium Chrystusowców, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, Sędziów WZPN, Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych, Reprezentację Polski piłki nożnej ulicznej z BARKI oraz gospodarzy, czyli mieszkańców Śródki. CSWL odniósł zwycięstwo w całym turnieju. II miejsce zajęli sędziowie, a III miejsce przypadło urzędnikom. Po turnieju nastąpiło uroczyste wręczenie nagród za poszczególne miejsca oraz rozmowy w miłej atmosferze przy kiełbasce z grilla.

Równolegle z turniejem piłkarskim, na terenie MOS-u dzieci miały okazję korzystać z urządzeń rekreacyjnych, a także uczestniczyć w licznych pokazach. O tym jak zachować się przechodząc przez ulicę oraz jak bezpiecznie spędzić wakacje tłumaczyli policjanci oraz strażnicy miejscy w asyście maskotek – Pyrka i Wartusia. Cennym w perspektywie rozpoczętych wakacji był pokaz udzielania pierwszej pomocy przeprowadzony przez ratownika medycznego. Dzięki ćwiczeniom prowadzonym na fantomie dzieci miały okazję poznać zasady udzielania pierwszej pomocy oraz dowiedzieć się jak prawidłowo reagować przy udzielaniu pomocy nieprzytomnej osoby.

Wiele atrakcji dla dzieci przygotowało także Centrum Działań Środowiskowych „Śródka", które z powodzeniem działa w świetlicy na terenie MOS-u. Pracownicy Centrum przygotowali na Migane zabawy oraz konkurencje sportowo-sprawnościowe dla dzieci i młodzieży. Były biegi z przeszkodami, unihokej, tenis stołowy oraz piłkarzyki na świeżym powietrzu. Przeprowadzono również konkurs plastyczny, w którym dzieci dekorowały swoimi rysunkami teren przed świetlicą.

Fot. Michał Mączyński

O muzyczną oprawę popołudniowej części festynu zadbał DJ Fąfer. Po dziecięcej dyskotece były kolejne sportowe emocje, dzięki zawodnikom klubu Poznań Hussars reprezentującym dyscyplinę lacrosse.

Po zakończeniu pokazu odbyły się konkursy sprawnościowe, do których najchętniej zgłaszali się najmłodsi uczestnicy festynu. Był konkurs wbijania gwoździ na czas, konkurs siły uderzenia młotem, a także niezwykle smaczna konkurencja jedzenia pączka na czas bez użycia rąk. Najszybszy, a być może najgłodniejszy (?) – był Mateusz Matuszewski, który szybciej zjadł pączka od Darii Fajfer, Natalii Lengiewicz oraz siódemki pozostałych dzieci.

Po zakończeniu sprawnościowo-kulinarnych emocji obejrzeliśmy pokaz tańca współczesnego przedstawiony przez zespół Born to Dance.

Podsumowując nasz festyn, nie możemy zapomnieć o uprzejmości i hojności lokalnych darczyńców, dzięki którym mogliśmy obdarować upominkami uczestników naszych konkursów. Większość sponsorów wspomaga nas co roku, dlatego składamy podziękowania firmom: Zenit, sklepowi warzywniczemu, cukierni śródeckiej, sklepowi wodno-kanalizacyjnemu, sklepowi motoryzacyjnemu Małgorzaty Mańczak.

Michał Mączyński, Maciej Borowski
POSiR, oddział MOS

WOKÓŁ ŚRÓDKI
Kwartalnik Osiedla Ostrów Tumski – Śródka – Zawady

Zespół redakcyjny: Gabriela Klause, Gerard Cofta, Tomasz Magowski. **Współpraca:** Anita Magowska, Magdalena Magowska, Marianna Osyra, Tadeusz Osyra, Dagmara Walczyk. **Winieta:** Tomasz Tuchowski. **Zdjęcia:** archiwum. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów i zmiany tytułów nadesłanych materiałów. **Kwartalnik w internecie:** www.poznan.pl/rewitalizacja lub www.wkn.com.pl **Kontakt z redakcją:** tel. 61 877-35-14.
Realizacja: Wydawnictwo Kontekst • e-mail: kontekst2@o2.pl • www.wkn.com.pl

Z ŻYCIA PARAFII

■ W niedzielę 23 maja uczestniczyliśmy w katedrze w jubileuszu 50-lecia kapłaństwa księży prałatów: Jana Stanisławskiego oraz Mariana Lewandowskiego. Pierwszy z nich był przez dziesięć lat proboszczem Parafii Katedralnej i obecnie mieszka na naszym terenie, drugi służy jako dyrektor Muzeum Archidiecezjalnego.

■ W dniu 30 maja włączaliśmy się do organizowanego z rozmachem wokół katedry festynu diecezjalnej CARITAS, dedykowanemu dzieciom, w przededniu ich dnia, oraz rodzinom. Uczestniczyło w nim kilka tysięcy mieszkańców Poznania, korzystając z licznych przygotowanych atrakcji.

■ W oktawie Bożego Ciała odbywały się tradycyjne procesje. Należy zwrócić uwagę na wieczorne procesje katedralne – połączone z tradycyjnymi nieszporami – których modlitewny nastrój wydaje się być niepowtarzalny. W środę 9 czerwca ks. prał. Marian Lewandowski przewodniczył procesji z kościoła św. Małgorzaty, z ołtarzem i modlitwą na moście biskupa Jordana, do katedry.

■ W dniu 6 czerwca przedstawiciele parafii – wraz z ks. kan. Ireneuszem Szwarcem – udali się autokarem na uroczystości beatyfikacyjne ks. Jerzego Popiełuszki do Warszawy.

■ W niedzielę 20 czerwca odbył się w katedrze koncert poświęcony pamięci ks. prof. kan. Zdzisława Bernata w szesnastą rocznicę jego śmierci. Do tego święta chóralnego włączył się Chór Filharmonii Poznańskiej pod dyr. Stefana Stuligrosza, Schola Gregoriańska Arcybiskupiego Seminarium Duchownego pod dyrekcją ks. dr Mariusza Białkowskiego oraz Poznański Chór Katedralny pod dyr. ks. prałata Szymona Daszkiewicza. Po koncercie w ogrodzie proboszczowskim odbyło się sympatyczne spotkanie towarzyskie, w którym uczestniczyło liczne grono osób związanych z ks. Bernatem.

■ W niedzielę 27 czerwca w naszej parafii homilie głosił o. Michał Krzyżagórski, werbista pracujący w Chinach, rodzinnie związany z naszą parafią.

■ W niedzielę 27 czerwca w ramach VERBA SACRA w katedrze teksty bł. ks. Jerzego Popiełuszki czytał aktor, p. Adam Woronowicz.

■ Podczas nieszporów święta patronów katedry wręczone zostały odznaczenia – medale *Optime Merito Archidioecesis Posnaniensis*. Otrzymały je m.in. dwie nasze parafianki, p. Marianna Chudy oraz p. Łucja Waligóra. Pierwsza z nich swoje życie poświęciła na cichą służbę krawiecką, szyjąc sutanny kilku pokoleniom kapłanów. Druga wspomaga od lat kapłanów Wyspy Tumskiej, m.in. prowadząc dla nich stołówkę. Obie zapisują się szczególnymi zgłoskami wpływając na charakter naszej wspólnoty.

■ Koncelebrze podczas sumy odpustowej w dniu śś. Piotra i Pawła, 29 czerwca, w katedrze przewodniczył ks. kardynał Stanisław Dziwisz.

■ W środę 30 czerwca odbyło się spotkanie Studium Pogłębienia Wiedzy Religijnej, podczas którego gościliśmy dwóch Maltańczyków ze Stowarzyszenia Apostolskiego, którzy zamierzają otworzyć swoją misję w Poznaniu. Podzielili się doświadczeniem życia wiary na Malcie, a także wysłuchaliśmy medytacji brata Antonio Caruana na temat kultu Serca Jezusa.

■ W dniu 8 lipca odbył się w kościele św. Małgorzaty koncert w ramach kursu śpiewu gregoriańskiego organizowanego przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Studiów Śpiewu Gregoriańskiego – Sekcję Polską. Wystąpił p. Raimundo Pereira-Martinez – kantor watykańskiej Kapeli Sykstyńskiej. Na organach grała p. Dafrosa Cho z Koreii Południowej. Wyrażamy wdzięczność dla ks. dr. Mariusza Białkowskiego za skuteczne ożywianie tradycji śpiewu gregoriańskiego, co wiąże się z tworzeniem pięknej liturgii oraz pogłębieniem życia religijnego.

■ W ostanich miesiącach nastąpiła zmiana zelatorek Żywego Różańca w naszej Parafii. Troskę o ład w tym zakresie podjęła p. Barbara Zalewska. Dziękujemy dotychczasowej zelatorce, p. Mariannie Glince, za jej wieloletnie zaangażowanie.

■ Rozpoczyna się remont dachu kościoła św. Małgorzaty oraz budynków pofilipińskich przeznaczonych dla Katedralnej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej, w znaczącej części dokonywany ze środków unijnych.

S.C.

Grupa parafian na Placu Piłsudskiego we Warszawie po uroczystościach beatyfikacyjnych ks. Jerzego Popiełuszki

O miłości Ojczyzny

Trzeba męstwa, trzeba cnoty

(myśli wybrane Generałowej Jadwigi Zamoyskiej)

Miłość Ojczyzny nie polega na jakimś majaczeniu o prawach narodowych i na poetyzowaniu ich, nie polega na manifestacjach, patriotycznych biesiadach, toastach, szumnych mowach i tkliwych wrażeniach. Miłość Ojczyzny nic nie ma wspólnego z narodową pychą i próżnością, jak to niektórzy mniemają, robiąc sobie jakby punkt honoru narodowego z odrzucenia wszystkiego, co obce, choćby było pożądanym, dlatego, że obce, a broniąc do upadłego tego, co swoje, choćby było szkodliwym, dlatego, że swoje. Próżność narodowa, tak jak wszelka próżność i jak wszystko, co z zatrutego źródła pychy płynie, jest wadą zabójczą – zabójczą dla wszelkiego postępu i ulepszenia.

Miłość ma dwie główne cechy: chce posiadać przedmiot swego kochania i chce mu się poświęcić. Taką jest miłość Boga, taką miłość Ojczyzny. Miłość zespala się z przedmiotem swojej miłości: cierpi jego cierpieniem i chce mu ulżyć; odczuwa jego potrzeby i chce je zaspokoić; przeczuwa, co mu grozi i chce go bronić; widzi, co by mu było korzystnym i nie spocznie, póki mu tego nie pozyska.

Miłość Ojczyzny nie zawsze jest i nie dla wszystkich jest uczuciem wrodzonym; ona jest cnotą i jak każdej cnoty trzeba się jej uczyć i do niej wprawiać.

Poświęcenie jest tak od miłości nierozdzielne, tak z niej wynika, że nie można mówić o miłości Ojczyzny, żeby nie mówić o służbie dla Ojczyzny.

Wypełniajmy wiernie własne obowiązki chrześcijańskie i obywatelskie, stańmy się sługami Chrystusowymi, jak tego Chrystus Pan od nas żąda, i sługami ojczyzny, jak ojczyzna tego oczekiwać ma prawo.

Źródło: VERBA SACRA, Modlitwy Katedr Polskich, Poznań 2010.

ulica
Śródka
DO WEJŚCIA
WYJŚCIE

Śródecka

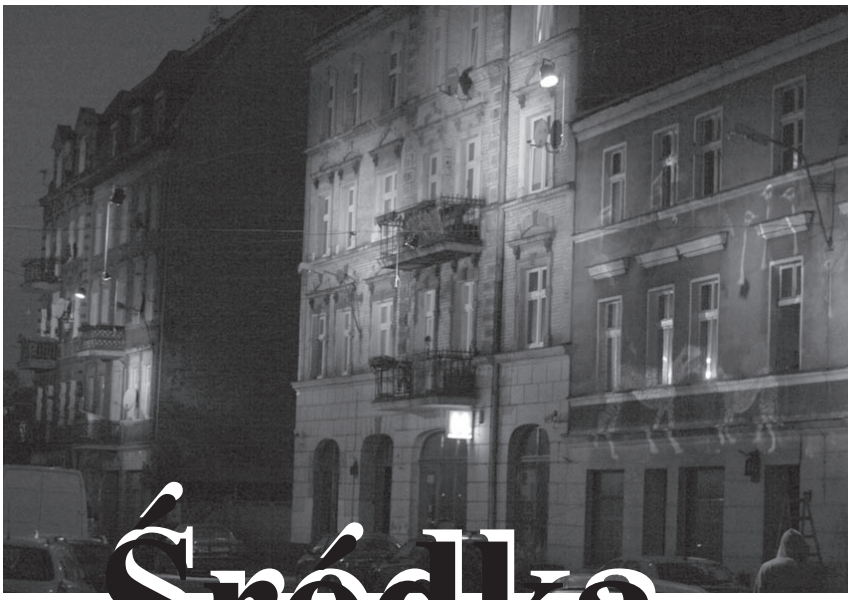

Śródka

DRUGIE MIASTO

fotoreportaż Teatr Ósmego Dnia

Ostatni seans filmowy

W maju zniknęło ostatecznie kolejne charakterystyczne dla naszej dzielnicy miejsce, jakim było kino „Malta". Mimo trochę peryferyjnego położenia i niezbyt nowoczesnego wyposażenia miało swoich zagorzałych zwolenników. Korytarze kina pełne były starych plakatów i fotosów ze znanych filmów z lat 50., 60., 70. We wnęce na podeście schodów wchodzących witała gipsowa, podmalowana figura Charliego Chaplina. Dwa bożyszcza kina minionej epoki Charlie i Marylin użyczali swoich imion dwom niewielkim salom projekcyjnym. „Malta" miała swoją niepowtarzalną atmosferę będącą świadomie stworzonym pastiszem kina z dawnych lat, a otoczenie trochę zaniedbanych śródeckich kamienic były dla niej doskonałym uzupełnieniem.

Przypomnijmy krótko historię kina. Powstało w 1958 r. na fali odwilży popaździernikowej, kiedy to pojawiło się dużo filmów z Europy Zachodniej i USA. Po wprowadzeniu nowych tras komunikacyjnych na Śródce, w początkowych latach siedemdziesiątych, lekko podupadło. Pierwszy swój renesans przeżyło na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych za sprawą Dyskusyjnego Klubu Filmowego i studentów Politechniki, którzy odkryli specyficzny jego urok. Drugi, w ostatnich latach, kiedy to po kolejnym remoncie sala projekcyjna została podzielona na dwie mniejsze, zwiększając tym samym ilość wyświetlanych tytułów. „Malta" powstała jako skromne kino w robotniczej dzielnicy bez ambicji kina uroczystych premier. Jego skromność po latach okazała się być ważnym atutem.

Ostatnim filmem wyświetlonym w kinie „Malta" była „Kołysanka" Juliusza Machulskiego. Seans odbył się 9 maja 2010 roku o godz. 22.00 i zgromadził bardzo liczną widownię, która na końcu dziękowała panu Robertowi Dornie za wzruszające chwile spędzone w kinie i wzniosła toast, życząc jemu i sobie szybkiego odrodzenia „Malty" w innym miejscu Poznania.

Tadeusz Osyra

Fotografie:
Ostatnie zdjęcia kina „Malta" wykonane przez fotografa Janusza Nowackiego.

Wielka woda...

Fotoreportaż: Lech Podbrez, Robert Woźniak

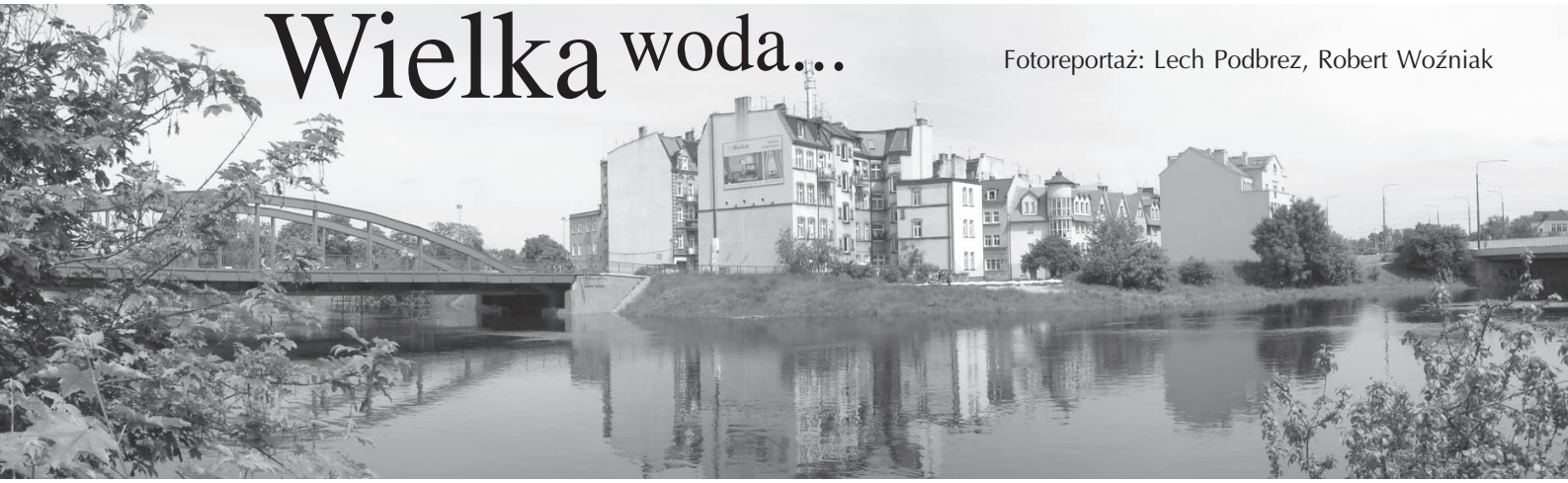

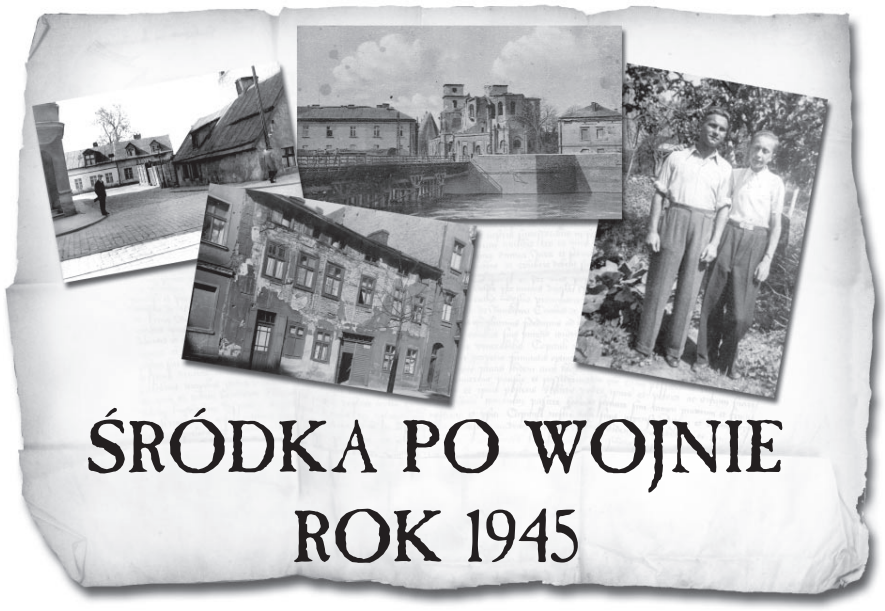

ŚRÓDKA PO WOJNIE ROK 1945

1 listopada
Przypadał w czwartek. Harcerze ze Śródki udali się na Maltę, gdzie dla uczczenia poległych w wojnie rozpalili ognisko. Od tego dnia można było kupować chleb na kartki w dowolnej piekarni.

3 listopada
Oddano do użytku most Uniwersytecki. Tramwaje mogły pojechać do śródmieścia. Czynnych było 6 linii tramwajowych. Przy Kantaka 8 otwarto dla „najszerszych warstw" Moulin Rouge.

5 listopada
Przystąpiono do ekshumacji zwłok Polaków poległych w walkach o Cytadelę, którzy byli pochowani na placu Stalina – Pl. Adama Mickiewicza.

8 listopada
W kinie Warta premiera filmu radzieckiego pt. „Trzewiczkai".

10 listopada
Odbył się wieczorek towarzyski w restauracji „Park Wilsona" – śpiewał Kazimierz Jankowski, tańczył Konrad Drzewiecki, a przygrywał Wiktor Buchwald.

12 listopada
Poniedziałek. Głos Wielkopolski opublikował dane dotyczące zniszczeń w Poznaniu. Zniszczeniu uległo: 4737 domów, 577 budynków gospodarczych, 282 budynki przemysłowe, 246 budynków publicznych. Ogółem 5832 budynki o kubaturze 17 162 200 m^3.

13 listopada
Obława na szabrowników. Na dworcu Wschodnim skonfiskowano: 152 szt. bagażu podręcznego, 300 lamp radiowych, bieliznę, kupony na ubrania, skórę, klej, kalafonię, pasy transmisyjne, zegary, aparaty radiowe, obuwie i bimber.

16 listopada
Na karty żywnościowe I kategorii sprzedawano po 0,5 kg śledzi w cenie 8 zł za kg.

19 listopada
Z powodu braku opału zamknięto szkołę nr 18 na Śródce. W Warszawie wyraża się zdziwienie, że Poznaniowi węgiel jest potrzebny.

24 listopada
Przemianowano ulicę Jasną na Roosevelta, a pl. Świętokrzyski na pl. Hoovera.

26 listopada
Ukazały się spisy osób wpisanych na niemiecką listę narodowościową, które złożyły deklaracje wierności, z wezwaniem do zgłaszania zarzutów przeciwko volksdeutschom.

28 listopada
Na ul. Bydgoskiej 2 urodziła się Marysia Murawska – moja żona.

Jan Kaczmarek

(ciąg dalszy nastąpi)

Kości, naczynia i… niewybuchy

Z początkiem maja bieżącego roku na poznańskiej Śródce rozpoczęto sondażowe badania archeologiczne wyprzedzające budowę Interaktywnego Centrum Historii Ostrowa Tumskiego. Na terenie przyszłej inwestycji zaplanowano łącznie 9 wykopów, które pozwolą ujawnić i przebadać ewentualne ślady istniejącej tu niegdyś zabudowy.

W obrębie ogrodzenia Młodzieżowego Ośrodka Sportowego przy ulicy Gdańskiej odsłonięto pozostałości dziewiętnastowiecznych fortyfikacji w postaci masywnej, ceglanej przypory wzmacniającej nierozpoznaną na razie budowlę. Ponadto na głębokości około 6 metrów poniżej obecnego poziomu gruntu archeolodzy natrafili na grubą warstwę osadów zastoiskowych będących prawdopodobnie śladem po cieku wodnym opływającym niegdyś od wschodu obszar dzisiejszego Ostrówka. O tym, że miejsce to stanowiło kiedyś wyspę świadczy dziś już tylko nazwa ulicy. W pozostałych wykopach zachowały się ślady ogromnego dołu powstałego po rozbiórce wschodniego przyczółka Śluzy Katedralnej, której pozostałości można jeszcze dziś podziwiać na Ostrowie Tumskim. W dwudziestych latach ubiegłego wieku nierówności te stopniowo zasypywano ziemią i śmieciami, wśród których znalazły się liczne przedmioty użytkowe, pochodzące ze stosunkowo nieodległych czasów. Natrafiono m.in. na tysiące ułamków potłuczonych naczyń szklanych i ceramicznych, drobne monety, narzędzia, dewocjonalia i fragmenty fajek. Na szczególną uwagę zasługują licznie odnajdywane zabawki, takie jak kulki do gry czy figurki, którymi bawili się nasi dziadkowie. Militarny niegdyś charakter tego terenu poświadczają szczątki umundurowania i uzbrojenia, zupełnie już dziś bezpieczne łuski od amunicji karabinowej, ale także, wciąż jeszcze groźne niewybuchy, wymagające interwencji saperów.

Tegoroczna powódź dała się we znaki również archeologom. Pojawiająca się w wykopach woda uniemożliwia na razie dotarcie do najgłębiej położonych pozostałości osadnictwa naszych przodków. Prace archeologiczne na Śródce potrwają do końca sierpnia.

Tekst i zdjęcie: Artur Dębski

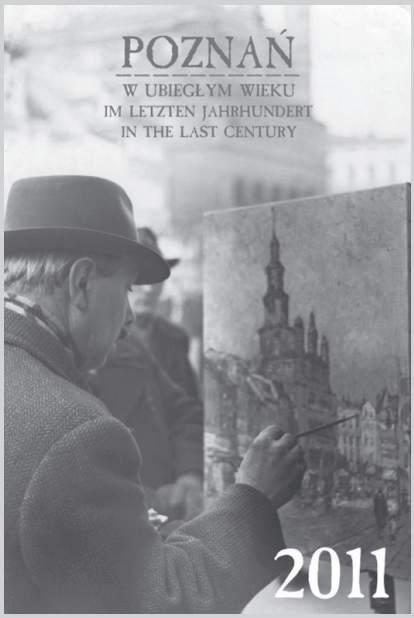

POZNAŃ
w ubiegłym wieku

Kolejna edycja kalendarza poświęconego Poznaniowi. Tym razem na jednej z kart kalendarza, wydanego już na 2011 rok, reprodukowana jest panorama z 1938 r. Ostrowa Tumskiego z kościołem NMP, Katedrą Poznańską i mostem Chrobrego. Autorem zdjęcia jest znany przedwojenny fotograf Roman S. Ulatowski.

Kalendarz jest już dostępny w księgarniach Poznania.

Zdjęcia pochodzą ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego z Warszawy oraz jedno, wspomniane wyżej, ze zbiorów Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu.

ŚRÓDKA W STAREJ FOTOGRAFII

Rynek Śródecki 3 – ok. 1925 r. (źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe w Warszawie)

Ważne telefony

Komisariat Policji Poznań – Nowe Miasto
Poznań ul. Polanka 24, tel. 61 841-23-12 (dyżurny)

Kierownik Rewiru I
asp. szt. Marek Kolasiński
tel. 61 841-43-49; tel. kom. 0-519-064-625

Rejon I: Śródka – Zagórze
st. post. Paweł Cichy
tel. 61 841-43-52; tel. kom. 0-519-064-623

Rejon II: Zawady
mł. asp. Witold Korbanek
tel. 61 841-43-52; tel. kom. 0-519-064-621

Straż Miejska
Plac Kolegiacki 17 (24 h) – tel. 986

Straż Miejska
(Oddział Nowe Miasto)
os. Bohaterów II Wojny Światowej 36
tel. 61 878-50-31